

Prof. dr hab. Józef Koredczuk
Zakład Powszechnej Historii Państwa i Prawa
oraz Prawa Wyznaniowego
Instytut Historii Państwa i Prawa
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Wrocław, dnia 30 marca 2026 r.

Recenzja pracy doktorskiej mgr Aleksandry Błaszczak pt. *Urząd wojewody śląskiego w okresie międzywojennym w świetle przepisów prawa*, napisanej pod kierunkiem dra hab. Pawła A. Leszczyńskiego, prof. AJP, Szczecin 2025, ss. 292.

I. UWAGI OGÓLNE

Rozprawa doktorska mgr Aleksandry Błaszczak pt. „*Urząd wojewody śląskiego w okresie międzywojennym w świetle przepisów prawa*” stanowi opracowanie zagadnienia z zakresu historii ustroju i prawa Polski. Poświęcona ona jest ukazaniu pozycji ustrojowej wojewody śląskiego w latach 1922-1939 oraz roli, jaką spełniał on jako przedstawiciel administracji rządowej w terenie, w ramach istniejącej w województwie autonomii. Rozprawa mimo że dotyczy najmniejszego polskiego województwa w okresie międzywojennym, to jednak jednego z najbardziej znaczących województw polskich nie tylko w okresie międzywojennym, ale także współcześnie. Województwa będącego szczególną jednostką regionalną, „posiadającą swoją indywidualność i swoje własne życie, odrębne od życia innych województw” (cyt. z okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z 1927 r. w sprawie studiów nad stosunkami województw jako jednostek regionalnych i wojewódzkich programów działania, s. 120 pracy). Analiza urzędu wojewody śląskiego w okresie międzywojennym nie jest prosta, jak zauważyła bowiem sama Doktorantka miał on podwójnie dwoisty charakter. Z jednej strony w pionie był reprezentantem władz rządowych w terenie, z drugiej zaś, z racji swojego zwierzchnictwa nad administracją ogólną – pełnił także funkcję administracyjną. Był również w poziomie z jednej strony przedstawicielem władz rządowych, z drugiej zaś strony – także władz samorządowych. Sytuacja taka stawiała przed Autorką rozprawy nie tylko wyzwania, ale również stwarzała możliwości.

II. UWAGI SZCZEGÓŁOWE

1. Uwagi merytoryczne.

Recenzowana rozprawa, nie licząc wstępu i zakończenia, bibliografii, aneksów oraz wykazu skrótów, składa się z sześciu nierównej objętości rozdziałów (najobszerniejsze, dwa główne rozdziały pracy: czwarty i piąty).

Pozornie wydaje się, że podstawowe cele jakie postawiła sobie Doktorantka w recenzowanej pracy, czyli ukazanie pozycji ustrojowej wojewody śląskiego w okresie międzywojennym na podstawie analizy przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania jego urzędu wydaje się proste. Jeżeli jednak odniesie się je do wyodrębnionych przez nią zadań badawczych i problemów szczegółowych (s. 12-13), których rozstrzygnięcie sobie wyznaczyła, to okazuje się, że nie jest to takie proste. Uprzedzając końcowe wnioski stwierdzam, że Doktorantka z wyznaczonymi zadaniami sobie poradziła.

Autorka przedstawia urząd wojewody śląskiego w świetle przepisów prawa, co biorąc pod uwagę aż 11 porządków prawnych występujących w województwie śląskim na początku jego istnienia nie było łatwe. Mimo syntetycznego, moim zdaniem, charakteru pracy Autorka stara się przedstawić tytułowe zagadnienie, stanowiące przedmiot jej badań na niekiedy niezwykle szerokim tle. Czasami trochę przesadzając (np. z opisem przebiegu granic przyszłego obszaru plebiscytowego prawie na półtorej strony), czy okólnikiem nr 209 ministra spraw wewnętrznych do podległych mu wojewodów z 30 listopada 1927 r. w sprawie studiów nad stosunkami województw jako jednostek regionalnych i wojewódzkich programów działania (prawie na dwie i pół strony, s. 118-120). Unifikacji prawnej województwa śląskiego nie sprzyjał także fakt, że składało się ono z dwóch odmiennych części składowych: części niemieckiej i części austriackiej (Śląska Cieszyńskiego), w 1938 r. powiększonej o Zaolzie, pomiędzy którymi zachodziły różnice ustawowe i organizacyjne.

Pod względem merytorycznym Autorka rozpoczyna swoją pracę od bardzo syntetycznego ukazania ewolucji urzędu wojewody od chwili powstania państwa polskiego aż po rok 1939. W rozdziale pierwszym pokazała, że pomimo zmieniających się jego funkcji, od urzędnika dworskiego do urzędnika ziemskiego, był to urząd nierozzerwalnie związany z funkcjonowaniem państwa. Genezę urzędu wojewody do 1831 r. przedstawiła w niemalże „telegraficznym” skrócie. Później natomiast w okresie międzywojennym było już znacznie lepiej, wyodrębniając najistotniejsze momenty w ewolucji prawnej urzędu wojewody, odwołując się do postanowień obydwu konstytucji międzywojennych oraz ustawy z 1919 r. o organizacji władz administracji II stopnia, rozporządzenia unifikacyjnego z 1928 r. i tzw.

ustawy scaleniowej z 1933 r. Mimo niejednolitej oceny tych regulacji prawnych, jak zauważyła Doktorantka, dzięki przeprowadzonym na ich podstawie reformom udało się zniwelować występujące różnice pomiędzy organami administracji II stopnia w poszczególnych województwach Rzeczypospolitej. W odniesieniu do województwa śląskiego, jak wykazała to Doktorantka szczególnie w rozdziale czwartym, kosztem autonomii jak posiadało to województwo.

Charakter wprowadzający ma także rozdział drugi, w którym Autorka omawia najważniejsze wydarzenia mające wpływ na ukształtowanie się autonomii śląskiej, szczególnie w aspekcie regulacji prawnych (spór o Śląsk Cieszyński, postanowienia konferencji pokojowej w Paryżu, sytuację na Górnym Śląsku przed plebiscytem, postanowienia Górnośląskiej Konwencji Genewskiej). Wydarzenia przedstawione w tym rozdziale miały bardzo istotne znaczenie, ich wystąpienie wymusiło bowiem na władzach centralnych w Warszawie nadanie przysłemu województwu śląskiemu autonomii odróżniającej je od pozostałych województw w Polsce. Polska mająca znacznie mniej do zaoferowania Górnemu Śląskowi niż Niemcy, zaoferowała autonomię. O wyjątkowości sytuacji w jakiej znalazł się Górny Śląsk świadczy fakt, że stało się to prawie na rok przed nadaniem całej Rzeczypospolitej konstytucji w 1921 r.

W rozdziale trzecim Autorka przedstawia ustrój administracyjny województwa śląskiego odnośnie do którego w „Zakończeniu” sama stwierdziła, że był to „teren bardzo wymagający, jeżeli chodzi o jego administrowanie” (s. 215), a we „Wstępie” zaś, że „przynależność państwowa zawsze rzutuje na kształt ustroju administracyjnego” (s. 5). Mimo to udało się Jej w miarę zgrabnie przedstawić ustrój administracyjny wspomnianego województwa. Oceniam ten rozdział jako jeden z lepszych w pracy. Jedynie odnośnie do punktu 3.3 tego rozdziału „Administracja ogólna szczebla powiatowego” można mieć zastrzeżenia. Autorka przedstawiła ją bowiem omawiając przepisy ustawy z dnia 17 marca 1939 r. o organizacji i zakresie działania powiatowych władz administracji ogólnej w województwie śląskim [s. 80-82], czyli przepisów ustawy, której być może nie do końca udało się wprowadzić i nie wiadomo jak ona w praktyce działała. A co z wcześniejszą organizacją władz administracji ogólnej na szczeblu powiatu?, do której owszem Autorka się odnosi, ale w różnych miejscach swojej pracy.

Szczególne znaczenie miały relacje wojewody śląskiego z instytucjami autonomii województwa śląskiego. Paradoksalnie to dzięki autonomii województwa, mimo że z nią walczył Michał Grażyński był jedynym wojewodą polskim uprzywilejowanym w stosunku do władz centralnych (s. 100). I także jako wojewoda wraz z przedstawicielami władz

samorządowych województwa, stając ponad podziałami politycznymi stanął w 1937 r. w obronie województwa śląskiego przed zakusami środowisk krakowskich planujących połączenie Śląska z województwem krakowskim. Jest to wydarzenie mało znane, świadczące o tym, że zarówno autonomia województwa śląskiego, jak też pozycja jego wojewody nie wszystkim w Polsce się podobała. Przy okazji w ramach obrony, gdzie najlepszą jej formą jest niekiedy atak, podjęto kwestię rozszerzenia granic województwa śląskiego (s. 121-122). Ciekawe w jakim kierunku i czym kosztem?

Swoje funkcje jako organ wojewoda śląski realizował z pomocą podległego jemu Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach. Jego organizację i funkcjonowanie przedstawia Autorka w rozdziale piątym. Oparła go w dużym stopniu na swoim artykule, nie wykazanym w pracy, *Wojewoda śląski jako zwierzchnik Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach w latach 1922-1939*, opublikowanym w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym” z 2022 r. (t. LXXIV, z. 2, s. 141-154). Ma do tego, by korzystać ze swojego dorobku naukowego jak najbardziej prawo, ale zgodnie z regułami obowiązującymi w publikacjach naukowych. Rozważania zaczerpnięte ze wspomnianej publikacji uzupełniła o charakterystykę spraw, którymi zajmowały się poszczególne wydziały Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego oraz zasady pracy w Urzędzie. Kwestie formalno-prawne, które w przypadku organów administracyjnych mają niezwykle istotne znaczenie. Potwierdzeniem tego są wątpliwości powstałe w związku z próbą wprowadzenia nowych przepisów kancelaryjnych przez naczelnika Wydziału Prezydialnego Urzędu Wojewódzkiego po wydaniu w sierpniu 1931 r. przez Ministra Spraw Wewnętrznych rozporządzenia w sprawie organizacji urzędów wojewódzkich (s. 168-169). Najbardziej ciekawie w ramach wspomnianego rozdziału prezentuje się punkt 5.6. „Wewnętrzna organizacja i obsada personalna w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim”. Na podstawie ich obsady i zaszeregowania grup uposażenia poszczególnych urzędników możemy wyciągnąć wnioski odnośnie do znaczenia Wydziałów Urzędu, jak chociażby Wydziału Skarbowego zatrudniającego 209 osób, czy Głównej Komendy Policji Województwa Śląskiego, zatrudniającej 167 funkcjonariuszy.

Kończąc refleksje na temat obsady Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach, Doktorantka parafrazuje, że „województwo śląskie stanowiło swoiste <<okno wystawowe>> dla państwa niemieckiego”, przez które postrzegali oni II Rzeczpospolitą. Szkoda że wojewoda Michał Grażyński, dążąc do zbudowania silnej i sprawnie funkcjonującej administracji nie liczył się ze stanowiskiem miejscowej ludności na Śląsku (s. 187-188).

Rozdziałem, który początkowo budził moje największe kontrowersje był rozdział szósty pracy: „Stosunek wybranych tytułów prasy śląskiej do poszczególnych wojewodów”. Stanowi o cenną charakterystykę niektórych posunięć wojewodów śląskich, najwięcej oczywiście Michała Grażyńskiego. Przywoływane publikacje pokazują jak ważną rolę odgrywa wolna i rzetelna prasa, zwłaszcza prasa opozycyjna, która najczęściej stawiała w obronie autonomii województwa śląskiego przed zakusami na nią ze strony wojewodów śląskich.

Rozprawę zamyka tradycyjne zakończenie, w którym Doktorantka dokonała rekapitulacji poczynionych w niej ustaleń.

Spośród dokonań wojewodów śląskich w pracy wybijają się dokonania Michała Grażyńskiego, któremu Doktorantka poświęciła najwięcej uwagi. Jest to jak najbardziej zrozumiałe biorąc pod uwagę fakt, że najdłużej sprawował on urząd wojewody. Nie do przecenienia są jednak także rządy pierwszych czterech wojewodów, którzy pomimo niestabilności władz centralnych w Warszawie musieli sobie poradzić z bieżącą sytuacją w województwie, a były to lata kluczowe z punktu widzenia powstania jego autonomii. Pozornie zachodzącej sprzeczności pomiędzy warunkami sprawowania urzędu wojewody śląskiego do 1926 r., do czasu przewrotu majowego, a po nim zaprzecza pozostawianie na stanowisku wicewojewody w latach 1922-1931 przez Zygmunta Żurawskiego.

Doktorantka jak to zasygnalizowała w tytule oparła swoją pracę na 105 aktach prawnych różnej rangi w tym 66 rangi ustawowej i 38 rozporządzeniach, uchwałach, dekretach i oświadczeniach. Doktorantka wyodrębniając tą ostatnią grupę aktów prawnych, kierowała się głównie ich nazwą, jednakże w ramach tej grupy aktów rozporządzenia i dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej z okresu międzywojennego miały moc równorzędną z ustawami.

W pracy wykorzystała także 533 opracowania. Ich liczba świadczy, że wiele rzeczy o których pisze zostało już opisanych w literaturze polskiej, z czego zdają sobie także sprawę czytelnicy Jej pracy. Wiele osób pisało o województwie śląskim i o różnych aspektach jego autonomii w okresie międzywojennym (np. Józef Ciągwa, Andrzej Drogoń, Zbigniew Hojka), nikt jednak – ku pewnemu zaskoczeniu – wprost o urzędzie jego wojewody. Autorka od siebie wskazuje jeszcze na Marię Wanatowicz, Edwarda Długajczyka i Marka Korowicza (s. 17 przyp. 44). Najbliżej tematyki pracy Doktorantki pozostaje nieopublikowana rozprawa doktorska Zbigniewa Hojki z 1995 r. [*„Administracja rządowa i samorządowa w województwie śląskim (1922-1939) – geneza, struktura organizacyjna i zakres działania”*], co usprawiedliwia zasadność podjętego tematu recenzowanej pracy. Nie do końca jednak, gdyż

w 2005 r. pod trochę zmodyfikowanym tytułem ukazała się ona jednak drukiem (Z. Hojka, *Zespolona administracja rządowa i autonomiczna w województwie śląskim (1922-1939) – geneza, struktura organizacyjna i zakres działania*, Katowice 2005).

Autorka każdy z rozdziałów pracy opatruje we wprowadzenie i bardziej przydatne podsumowanie. Przyzwyczaiła czytelnika do tego stopnia, że będzie mógł z nich skorzystać, że ich brak w rozdziale szóstym zaskakuje.

Autorka zbyt rzadko w pracy zwraca uwagę na różnice między obydwoma częściami składowymi województwa śląskiego: Śląska niemieckiego i austriackiego, aczkolwiek należy ją pochwalić, że w ogóle zwróciła uwagę na tą kwestię na ogół pomijaną.

Rozprawa Autorki może mieć także pewne odniesienie współczesne. Dotyczy to osób, które współcześnie występują z postulatami przyznania województwu śląskiemu podobnej autonomii jaką miało ono w okresie międzywojennym. Często nie mając pojęcia jak ona w rzeczywistości śląskiej wyglądała. Mogliby by oni wtedy, po zapoznaniu się z pracą Doktorantki, odpowiedzieć, za którym modelem autonomii optują, czy za tym z czasów rządów pierwszych czterech wojewodów śląskich (do 1926 r.), czy za tym z czasów rządów Michała Grażyńskiego? Autorka przywołuje wprawdzie wyniki badań socjologicznych zgodnie z którymi „przeciętny Ślązak, jeśli popiera autonomię, to [...] chodzi mu bardziej o autonomię gospodarczą niż polityczną” [s. 9]. W praktyce nie da się jednak oddzielić jednej od drugiej.

Współczesnym zwolennikom przyznania województwu śląskiemu autonomii warto przypomnieć jeszcze jeden fakt, że rządzącym w Polsce po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. autonomia była potrzebna, by Górny Śląsk stał się częścią Polski. Natomiast, gdy już stał się on częścią Polski uznawano ją za relikw „liberalnej doktryny odrębności administracji rządowej i samorządowej i [...] samorząd terytorialny jest jedynie przedłużeniem i uzupełnieniem administracji rządowej, że do pewnego stopnia jest instytucją zastępczą, pomocniczą w stosunku do administracji rządowej” (s. 36), której uosobieniem był wojewoda śląski, stąd też podjęto walkę z autonomią.

2. Uwagi formalne

Spis treści nie zawiera systematyki wewnętrznej bibliografii oraz aneksów. Wskazane byłoby także w punkcie 1.6. podanie z którego roku była ustawa scaleniowa skoro podaje to przy ustawach omawianych w punktach 1.3. i 1.5. tego rozdziału.

Autorka nie ujęła w wykazie skrótów wielu skrótów, którymi posługuje się w przypisach.

Irytującą jest również praktyka Autorki podawania w przypisach pierwszych wyrazów tytułu powoływanej pracy i skrótu *op. cit.* Po co takie dublowanie się?

Na s. 14 jest dwukrotnie Damian „Szczepanik”, powinno być „Szczepaniak”.

W przyp. 4 na s. 70 w. 7-10 Autorka pisze, że „Józef Buzek w 1919 roku przedstawił własny projekt konstytucji dla Rzeczypospolitej, w której proponował rząd prezydencki, wzorowany na systemie amerykańskim. Józef Buzek był doskonałym znawcą ustrojów politycznych państw, dlatego podstawy proponowanej konstytucji zaczerpnął z ustroju szwajcarskiego”. Pomiędzy tymi dwoma zdaniami zachodzi sprzeczność logiczna.

Na s. 95 w przedostatnim akapicie Autorka pisze: „Zakresowi władzy w stosunku do organów I instancji odpowiadał zakres odpowiedzialności wobec organów III instancji”, a gdzie II instancja?

W przedostatnim wersie biogramu Mieczysława Bilskiego [s. 269] – jest, że „Tadeusz Koncki” powrócił na kresy. Oczywiście powinno być Mieczysław Bilski.

WNIOSKI

Recenzowana rozprawa ukazuje obiektywnie niezwykle ważny epizod z dziejów ustroju i prawa w Polsce w okresie międzywojennym, pozycję wojewody śląskiego w tym okresie w świetle przepisów prawa. Miała ona dwoisty charakter i różne uwarunkowania (polityczne, gospodarcze, samorządowe, narodowościowe i prawno-międzynarodowe). Czynniki te wpływały na status i funkcje wojewody śląskiego, a w ostateczności także na efekty jego działalności.

Pomimo krytycznych uwag, które wyraziłem w niniejszej recenzji pracy, podtrzymuję moją pozytywną opinię o niej. Rozprawa Pani mgr Aleksandry Błaszczak prezentuje Jej ogólną wiedzę w zakresie historii ustroju i prawa Polski oraz wykazuje Jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z powyższym uważam, że recenzowana rozprawa Pani Aleksandry Błaszczak pod tytułem „*Urząd wojewody śląskiego w okresie międzywojennym w świetle przepisów prawa*”, spełnia wymogi określone w art. 187 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1571) i może być podstawą do podjęcia dalszych kroków w przewodzie doktorskim, dotyczącym Jej osoby.

7 